KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Października. SOBOTA. ROK 1829.

№ 264

WSPOMNIENIA. *Pokonanie Bogdana Hospodara Wołoszczyzny* 1518.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Listy Kupieckie z *Anglji*, *Holandji* i *Francji* donoszą, iż teraz ożywia się handel zbożowy.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 4, żądaią zł: 94 gr: 15, daią zł: 94 gr: ... — Obligacje Udzia: po zł: 300, żądaią zł: 312, daią 310.

Nowe powieści moralne dla Dzieci przez Piotra Blanszarda, dziełko zawieraiące 20 przypowieści, zastosowane do wieku dziecinnego, połączaiące rozrywkę z nauką moralną, ozdobione 6 ładnemi rycinami, wyszło w drukarni *Gałęzowskiego*, nakładem *Huguesa* i *Kermena*, sprzedaie się u tychże i wznaczniejszych Księgarniach w stolicy po złop. 3 gro. 15.

Aktorowie *Francuzcy*, poiutrze w *Saskim Pałacu* rozpoczną swe widowiska sceniczne.

Księgarnia A *Brzeziny* i Komp: sprowadziła na żądanie dzieło w niemieckim języku o *Budowli wiejskiej* przez *Gelli* 3 T. z rycinami złp 90.

Przed nieiakim czasem umieszczono w kilku tutejszych publicznych pismach doniesienie, że nad rzeką *Wieprzem* rośnie w obfitości gatunek *trawy* z której siano iest słodkie i że z rozbioru iej przekonał się pewny Chemik, iż należy do istot najobficiej cukier wydaiących. PP. *Jastrzębowski* i J. *Waga* wśród podróży swoiej znajduiąc się nad rzeką *Wieprzem* w *Woli Skromowskiej*, od Dziedzica tej maiętności W. *Wykowskiego* gościnnie przyięci i do okolic tą trawą zarosłych doprowadzeni zostali. Rozpoznawszy gatunek trawy, przekonali się że znaną iest w botanicznym układzie pod nazwiskiem *Phalaris oryzoides* od podobieństwa kłosów do ryżu tak nazwaną; i że żeden z dawniejszych botaników naszych wzmianki o niej nieuczynił. Znaleźli ią później i nad *Pilicą*.

W zeszły Wtorek expedjowano na komorze wodnej transport, godzien w kraiu naszym powszechnej uwagi. Przeznaczony iest do Hollandji i składa się z przedniej mąki otrzymanej w cylindrowym młynie Nadwornego Radcy *Millera*, i z machin młynowych zbudowanych w pięknej i użytecznej rękodzielni rządowej na *Solcu*, założonej z polecenia JO. Xięcia *Lubeckiego*. Machiny te, których w krótce drugi transport ma odejść, są podobno pierwsze, które wynalezione w Polsce, wysełaią się za granicę. Podług wiadomości iakicheśmy z dobrego zasiągnęli źródła, ukończono właśnie w *Tryeście* młyn podług systematu i pod kierunkiem Pana *Millera*; drugi kończy się w *Hollandji*, a kilka innych zaczną budować we *Francji* i w innych kraiach. P. *Miller* nietylko wynalazł różne machiny do czyszczenia i przebierania ziarn wszystkich rodzaiów zboża, do mielenia, pytlowania i rozgatunkowania mąki; ale także przez stałą usilność i postrzeżenia czynione w przeciągu więcej niż lat 7, stworzył wcale nowy rodzaj mielenia, którego żaden młynarz mielący kamieniami, nawet i domyślać się niemógł. Ten system wykonany na wielką skalę, przedstawia takie korzyści, iż wkrótce musi wszędzie przemódz inne rodzaie mie-

lenia; iakoż cudzoziemcy przyjmuią go chętnie i z zaufaniem, i oddaią mu zupełną sprawiedliwość. Byłoby szczególnem zjawiskiem, gdyby Polska była ostatnią w przyięciu systematu wzrosłego na iej ziemi. Czy miałoby się to stać dla ztwierdzenia przysłowia *że nikt nie iest prorokiem w własnym kraiu*, lub czyliby też była w tem wina wynalazcy, który dotychczas nic o tym przedmiocie nie ogłosił?— *(Dz: Pow: Kra:)*

Dziś rano ciepła stop: 9. Wczoraj w połu: 12.

Wyiątki z listu młodego Polaka od kilku tygodni podróżuiącego. Drogo trzeba płacić za wszystko w Oberżach *Morawji* i *Austrji*, za dość mizerny obiad żądano 5 zło: pols: W *Wiedniu* w Hotelach za Kawalerskie mieszkanie, na dzień płacą 8 zło: pols: Kobiety w Szlązku Austrjackim są piękne i bardzo czyste maią ubiory. Jadąc przez *Morawę* prawie ustawicznie napotykaliśmy żebraków cisnących się do powozu. Dla *Polaka* iadącego przez te prowincje, iest nader przyiemnie słyszeć mowę *Słowiańską*, szczególniej zaś w *Szlązku* bardzo czysto nawet wieśniacy mówią po *Polsku*. Także i w *Wiedniu* często słyszeć można naszą mowę, gdyż i teraz znalazłem wielu *Polaków* w tej pięknej i wesołej stolicy, w której można widzieć niemało pamiątek nam drogich, szczególniej zbroie walecznego *Stefana Batorego*, a oglądaiąc osobliwości rzeźby, zachwyca znawców i nieznawców Nagrobek Xżnej *Cieszyńskiej*, dzieło *Kanowy*, wzniesione kosztem iej Małżonka, syna naszego Króla *Augusta III.* W Arsenale dotąd troskliwie zachowaną iest zbroia oswobodziciela *Wiednia* i Chrześcjaństwa, pogromcy Turków *Jana III.* Wszyscy obecni w Wiedniu *Polacy* znajdowali się na Koncercie danym przez młodego Wirtuoza P. *Szopę* (Chopin) lecz nie tylko my okrywaliśmy go rzęsistemi oklaskami, cała Publiczność nieszczędziła zasłużonych oklasków; wszyscy go chwalili.—Podróż przez *Tyrol* była nieprzyiemną, gdyż ustawicznie padały deszcze iakich oddawna mieszkańcy tameczni niepamiętaią. W *Insbryku*, gdy nasz Podróżny objadował w Hotelu, przy stole siedziało 4ch Officerów *Austrjackich*, prowadzących rozmowę po *Polsku*.—*Monachjum* stolica *Bawarji* zaludnia się co raz bardziej, i ozdabia się nowemi nader pięknemi budowlami. Król teraźniejszy iest prawdziwym opiekunem kunsztów; Uczeni i Artyści są zawsze u dworu uprzejmie przyjmowani. Galerja obrazów staie się iedną z najdobrańszych w *Europie*. Uniwersytet tameczny rywalizuie z Berlińskim. Przeieżdżaiący przez to miasto *Polacy* znajduią wszelką pomoc u W. *Ponińskiego* będącego przy Poselstwie *Rossyjskiem*.—W *Sztudgardzie* Dwór Króla *Wirtemberskiego* iest bardzo świetny; *Damy* są prześliczne. W bliskości tej stolicy w przyiemnem wiejskiem ustroniu mieszka Hrabia *Lipp*, który przez iakiś czas był Adjutantem przy Xięciu *Poniatowskim*; iest dotąd gorliwym przyiacielem *Polaków*.—W *Darmsztadzie* nasz Rodak znajdował się na Koncercie *Paganiniego*; za bilet na najdroższe miejsce dozwolono tylko 4 zło: pobierać!

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Hanoweru* że przez wezbranie rzek w okolicy *Alden* do 5000 morgów gruntu było niedawno zalanych, przezco tameczni włościanie znaczne maią szkody. Podobnegoż nieszczęścia doznali także mieszkańcy i innych okolic tegoż Królestwa.—Ludność Królestwa *Bawarskiego* składała się w końcu r. z. z 4,750,197 dusz.—Posłowie i sprawuiący interesa Królestwa *Niderlandzkiego* zostaiący przy dworach zagranicznych, składaią się

z 30 Hollendrów, 9 Niderlandczyków i 2ch cudzoziemców.—Niedawno w bliskości *Lamancha* w *Hiszpanji*, 11 rabusiów napadło podróżnych iadących w 2ch powozach, których przymusiwszy wysiąść, przywiązali do drzew a sami powozy rabować poczęli, między innemi rzeczami znaleźli pakę z winem które wypróżniwszy, iuż będąc podchmielonemi, napadli na drugą, w której znajdowało się 12 flaszek słodkiego napoiu przyprawionego trucizną. Rabusie myśląc że to była wódka, wypili i wkrótce wszyscy żyć przestali. Pasterze którzy wkrótce nadeszli w to miejsce, uwolnili podróżnych z więzów, którzy tym szczęśliwym wypadkiem odebrali swą zrabowaną własność i spokojnie udali się w dalszą podróż.—D. 6 z. m. w *Neapolu* odbył się wjazd nadzwyczajnego Posła Hiszpańskiego *Labradora.*— W wojsku Neapolitańskiem utworzono niedawno nowy pułk Ułanów pod nazwiskiem Pułku Xięcia *Ferdynanda.*

Nieiaki *Żones* zamieszkały w *Bola* w Anglji, gorliwy członek sekty *Metodystów*, sfałszował niedawno wexle za 600,000 złp. za które odebrał tę summę, a gdy iuż znajdował się na okręcie płynącym do *Nowego Jorku*, napisał do swoich znaiomych list, prosząc, aby tameczna gmina *Metodystów* gorliwie modliła się za niego, iżby niezostał schwytany i szczęśliwie przybył do *Ameryki!* — Ostatnie depesze które rząd Angiel: d. 20 z. m. odebrał od Posła swego z *Stambułu*, zapewniaią, że co chwila oczekiwać trzeba podpisania punktów pokoju między Rossją i Turcją. — Wolna żegluga na czarnem morzu ieszcze niezostała ogłoszona. — Niedawno zakończył życie w *Dreznie* Karól *Gersdorf* Jenerał-Porucznik iazdy i dowódzca tamecznego szlacheckiego korpusu kadetów. — Tegoroczny Jarmark *Lipski* zaczął się d. 28 z. m. i kończy się d. 17 b. m. — Niedawno, podróżny *Starozakonny* przybyły z *Hamburga* do *Wrocławia* utopił się rozmyślnie, co uważanem iest za nadzwyczajne zdarzenie. Gdy przejrzano rzeczy tego starozakonnego, znaleziono kartkę z następuiącym napisem: »Bądźcie zdrowi, schodzę z tego świata, bo bez pieniędzy cóż bym znaczył! adju!» — Donoszą z *Gibraltaru*, że zwołani Lekarze przekonali się iż choroba która się niedawno wszczęła w tem mieście, nie iest żółtą febrą.

Dnia 30 i 31 Sierpnia przy brzegach *Jutlandji* słyszano częste wystrzały na morzu; rozmaite były pogłoski o tem zdarzeniu, a nawet niektórzy wnosili, że to była bitwa morska, że wynikną bardzo ważne polityczne wypadki etc. Dotąd z pewnością niewiadomo co było istotną przyczyną tych odgłosów; iednak według najnowszych wiadomości z *Kopenhagi*, zdaie się, że iakieś okręty były w niebezpieczeństwie i wzywały pomocy. — Gazety Londyńskie pod d. 18 z. m. ogłosiły, że Ministrowi Tureckiemu spraw zagranicznych oświadczył Poseł Angielski, iż Sułtan w teraźniejszych okolicznościach nie powinien spodziewać się, aby rząd Angielski dał mu pomoc woienną, iednak polegać może na pośrednictwie i przyiacielskiem wdaniu się Anglji. — Poseł Rossyjski w *Londynie* Xże *Liwen* i Hra: *Matusiewicz* często naradzaią się z Ministrami Angielskiemi. — Donoszą z *Rzymu*, że Ojciec S. rozkazał oświadczyć Pełnomocnikowi *Don Michała*, iż ieszcze nie może dać stanowczej odpowiedzi na prośbę tegoż Pełnomocnika, aby *Stolica Apostolska* uznała tegoż Xcia Królem *Portugalji.* — W *Genui* niedawno umarła Wdowa maiąca lat 24, śliczna, utalentowana, maiętna, która w przeciągu 4ch lat utraciła 3ch mężów. — W Niemczech Dyrektorowie Tea-

trów narzekaią, że teraz z 20tu dzieł scenicznych, ledwo iedno bywa takie, które może się podobać i sprowadzać widzów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bykowski Poseł, Kamieniecki Felix Ob:, Kwiatkowski Michał Ob:, Grabowski Józef Ob:, Jzbiński Wincenty Ob:, Marylski Eustachy Ob:, Węgrzecki Sędzia, Gościcki Tomasz Ob:, Żaba Antoni Marszałek Guber:, Kochanowski Michał Senator Kasztelan, Prażmowski Sędzia, Gałecki Onufry Marszałek, Ejsmont Leopold Ob:, Pigłosiewicz Sędzia, Szymanowski Kapitan, Grąbczewski Paweł Ob:.

DONIESIENIA.

W DNIU POIUTRZEJSZYM odbędzie się ciągnienie 3ciej Klassy 36 Loterji, LOSÓW KUPNYCH czyli nowych do tegoż ciągnienia (całkowitych po złp: 57 gr: 15, ćwierciowych po złp: 14 gr: 12) w moim Kantorze dostać ieszcze można; oraz Losów na DOM po złp: 6 gr: 20. — *A. Werthejm*, ulica Krak: Przed: Nr 385 w domu W. Ryxa.

R. 1829 d. 12 Października o godzinie 10 zrana na gruncie, Dom przy ulicy Jnflantskiej Nr 2103, z wszelkiem zabudowaniem, Ogrodem warzywnym w trzechletnią Dzierżawę poczynaiącą się od dnia 30 Września 1829 do dnia tegoż 1832 roku więcej daiącemu wypuszczony zostanie, Licytacja zacznie się od Summy złp: 1,200 za trzy lata od pierwszego wywołania podanej, warunki Dzierżawy w Kancellarji Sądą Pokoiu Wydziału II. i u podpisanego Komornika przy ulicy Miodowej od Danielewiczowskiej Nr 495 każdego dnia w godzinach prawnych przejrzane być mogą.—*Wojciech Ruciński K. S.*

Niżej podpisany Reient Powiatu Warszawskiego podaie do wiadomości publicznej, iż na żądanie Kuratora nieobecnych Sukcessorów Piotra Waleryo odbędzie się w dniu 8 Października r. b. o godzinie 3 po południu w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2680 to iest: w Hotelu Podlaskim sprzedaż przez licytacją publiczną ruchomości do pozostałości po Piotrze Waleryo należących, mianowicie sprzętów domowych, Garderoby, Bielizny męzkiej, Pościeli, Drzewa i narzędzi do robienia Barometrów, Termometrów i Alkoholometrów, tudzież samych Barometrów, Próbek do spirytusu, Termometrów i Alkoholometrów, i t. p. — *Teofil Wołowski Reient.*

APPARTAMENT na 1m piętrze składaiący się z 8miu Pokoi, Stajni, Wozowni, i innemi wygodami, iest do naięcia każdego czasu przy ulicy Lesznó Nr 726.

W dniu 8 Października r. b od godziny 10 zrana w Hotelu Polskim pod Nr 585 przy ulicy Długiej na dole sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe nieodstępnie płacić się maiące pieniądze Srebra stołowe, Zegary, Lustra, Meble, Bielizna, Miedź i różne Naczynia, Maszyna Elektryczna, Skrzynia żelazna, Wina Węgierskie stare, i t. d. — *Jan Felix Wilski* Reient

Obwieszczam iż REWERS przez Ludwikę Krasińską Wdowę na złp: 700 dla Małżonków Sienickich wystawiony Urzędownie nabyłem, nikt zatem takowego nabywać niepowinien.— *F. Moszyński.*

SPRZEDAŻ DOMU. — Podpisany zawiadamia, że Nieruchomość położona w Warszawie przy ulicy Lipowej, pod Nr 2748, w dniu 7 m i r. b. o godzinie 9tej zrana, na Audjencji Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego w miejscu zwykłem posiedzeń Sądu tego, w Warszawie pod Nr 549 stanowczo przez Licytacją publiczną sprzedaną zostanie. *Józef Andrychiewicz* Patron T. C. W. M.

KOCZ ciemno zielony, mało używany; oraz parę KONI karych powozowych są do sprzedania. Wiadomość na 1m piętrze na Nowem Mieście pod Nr 329.

Kto ma do sprzedania LISTY ZASTAWNE T. K. Z. kolorowe lub białe, raczy się zgłosić do Wgo Buczyńskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1773 mieszkaiącego, a tam o maiącym chęć kupna wiadomość poweźmie.

Życzący sobie sprzedać DOM od 100,000, do 300,000, wartuiący; może się zgłosić do Handlu Skór przy ulicy Sto Jańskiej Nr 18.

Z powodu wyiazdu iest do wynaięcia każdego czasu przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Głównego Odwachu pod Nr 369 na 1m piętrze 3 POKOIE gustownie malowane i Przedpokoj, a przytem Kuchnia Śpiżarnia, Góra, Skład na drzewo Piwnica.

DOM z Officyną, nowo restaurowany, na gruncie dziedzicznym, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 489 ulica Długa, na Billardzie

TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Kome: *Testament* czyli *stłuczone Okulary* i *Zabawa Tancerska.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Kome: *Los na Loterją*, Kome: *Państwo Staruszkiewiczowie* i Kome: Ope: *Słomiany Człowiek.*